

- PORTAL REWITALIZACJA
- AKTUALNOŚCI

Okrutna historia Anstadta 7. Dziś liceum, kiedyś - siedziba Gestapo i UB [ZDJĘCIA]

20.09.2022 11:01 Z.B.

- kategoria:
- Portal Rewitalizacji
- Rewitalizacja

Budynek przy al. Anstadta 7 przyprawia o dreszcz na karku starszych mieszkańców Łodzi. Chociaż od 1959 r. w tym miejscu mieści się szkoła, pamiątkowe tablice i pomnik przypominają przechodniom o tragicznej przeszłości.



Na zdjęciu budynek XII Liceum Ogólnokształcącego.

Kompleks budynków wraz z zapleczem garażowym i magazynem w 1939 r. wybudowało Towarzystwo Szkół Żydowskich. Już we wrześniu tego samego roku, w wyniku działań wojennych, przeszedł on jednak w ręce niemieckiego okupanta.

Gestapo

Budynki zajął 2. oddział III Specjalnej Grupy Operacyjnej Policji Bezpieczeństwa pod dowództwem SS-Sturmbannführera Fritza Liphardta z przeznaczeniem na Tajną Policję Wojskową, czyli Gestapo. Celem jej pracy było wyszukiwanie, aresztowanie i likwidacja polskiej inteligencji. Krótką aleję zagrodzono z obu stron, tworząc strefę zamkniętą. W piwnicach przy al. Anstadta 7 urządzono areszt śledczy, w którym brutalnie przesłuchiowano i mordowano zatrzymanych. Wśród udokumentowanych ofiar niemieckich zbrodni znalazł się m.in. kpt. Stanisław Sojczyński, dowódca Konspiracyjnego Wojska Polskiego.

UB

Koniec II wojny światowej nie oznaczał końca zbrodni w tym miejscu. Dzień po wkroczeniu Armii Czerwonej do Łodzi, czyli 20 stycznia 1945 r., w mieście zjawiał się płk Mieczysław Moczar. Wraz z przeszło 90 funkcjonariuszami UB z Białegostoku pod adresem byłego Gestapo założył on oddział Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi, w skrócie UB. Tak jak w czasach okupacji niemieckiej, także po II wojnie światowej przy al. Anstadta więziono,

przesłuchiwano i mordowano przeciwników władzy. Czesław Stachura, funkcjonariusz UB, po pokazowym procesie został skazany za zdradę państwa podczas współpracy ze Zrzeszeniem „Wolność i Niezawisłość”. Podobny los spotkał Stanisława Malickiego, także pracownika UB, który przekazywał informacje Ruchowi Oporu Armii Krajowej.

Pamięć o przeszłości

W 1959 r. budynek przeznaczono na siedzibę szkoły – pierwotnie Szkoły Podstawowej nr 98, a później XII Liceum Ogólnokształcącego, które mieści się tu do dziś. Nie zapomniano jednak o wydarzeniach, które latami miały miejsce przy al. Anstadta 7. W 2018 r. rektor Uniwersytetu Łódzkiego ufundował obszerne badania archeologiczno-etnologiczne mające na celu ponowne zbadanie miejsca oraz przeprowadzenie wywiadów z żyjącymi świadkami historii. Podczas obszernych badań obok budynku natrafiono na zakopane dokumenty z czasów II wojny światowej. Udało się dotrzeć do byłych więźniów i ich rodzin. W 2019 r. zapowiedziano, że podsumowaniem prac będzie interdyscyplinarna monografia.







Okrutna historia Anstadta 7. Dziś liceum, kiedyś - siedziba Gestapo i UB [ZDJĘCIA]

20.09.2022 11:01 Z.B.

- kategoria:
- Portal Rewitalizacji
- Rewitalizacja

Budynek przy al. Anstadta 7 przyprawia o dreszcz na karku starszych mieszkańców Łodzi. Chociaż od 1959 r. w tym miejscu mieści się szkoła, pamiątkowe tablice i pomnik przypominają przechodniom o tragicznej przeszłości.



Na zdjęciu budynek XII Liceum Ogólnokształcącego.

Kompleks budynków wraz z zapleczem garażowym i magazynem w 1939 r. wybudowało Towarzystwo Szkół Żydowskich. Już we wrześniu tego samego roku, w wyniku działań wojennych, przeszedł on jednak w ręce niemieckiego okupanta.

Gestapo

Budynki zajął 2. oddział III Specjalnej Grupy Operacyjnej Policji Bezpieczeństwa pod dowództwem SS-Sturmbannführera Fritza Liphardta z przeznaczeniem na Tajną Policję Wojskową, czyli Gestapo. Celem jej pracy było wyszukiwanie, aresztowanie i likwidacja polskiej inteligencji. Krótką aleję zagrodzono z obu stron, tworząc strefę zamkniętą. W piwnicach przy al. Anstadta 7 urządzono areszt śledczy, w którym brutalnie przesłuchiowano i mordowano zatrzymanych. Wśród udokumentowanych ofiar niemieckich zbrodni znalazł się m.in. kpt. Stanisław Sojczyński, dowódca Konspiracyjnego Wojska Polskiego.

UB

Koniec II wojny światowej nie oznaczał końca zbrodni w tym miejscu. Dzień po wkroczeniu Armii Czerwonej do Łodzi, czyli 20 stycznia 1945 r., w mieście zjawiał się płk Mieczysław Moczar. Wraz z przeszło 90 funkcjonariuszami UB z Białegostoku pod adresem byłego Gestapo założył on oddział Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi, w skrócie UB. Tak jak w czasach okupacji niemieckiej, także po II wojnie światowej przy al. Anstadta więziono,

przesłuchiwano i mordowano przeciwników władzy. Czesław Stachura, funkcjonariusz UB, po pokazowym procesie został skazany za zdradę państwa podczas współpracy ze Zrzeszeniem „Wolność i Niezawisłość”. Podobny los spotkał Stanisława Malickiego, także pracownika UB, który przekazywał informacje Ruchowi Oporu Armii Krajowej.

Pamięć o przeszłości

W 1959 r. budynek przeznaczono na siedzibę szkoły – pierwotnie Szkoły Podstawowej nr 98, a później XII Liceum Ogólnokształcącego, które mieści się tu do dziś. Nie zapomniano jednak o wydarzeniach, które latami miały miejsce przy al. Anstadta 7. W 2018 r. rektor Uniwersytetu Łódzkiego ufundował obszerne badania archeologiczno-etnologiczne mające na celu ponowne zbadanie miejsca oraz przeprowadzenie wywiadów z żyjącymi świadkami historii. Podczas obszernych badań obok budynku natrafiono na zakopane dokumenty z czasów II wojny światowej. Udało się dotrzeć do byłych więźniów i ich rodzin. W 2019 r. zapowiedziano, że podsumowaniem prac będzie interdyscyplinarna monografia.





